

T. Sarnowski

Orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej W X z dnia 20 września 1975 r. (KD 11)

Palestra 20/4-5(220-221), 123-124

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z ORZECZNICTWA WOJEWÓDZKICH KOMISJI DYSCYPLINARNYCH

ORZECZENIE WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI DYSCYPLINARNEJ W X

**z dnia 20 września 1975 r.
(KD 11/75)**

Każdy członek adwokatury powinien wykazywać maksymalną troskę o właściwy poziom wykonywanych obowiązków zawodowych.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna Izby Adwokackiej w X orzeczeniem z dnia 20 września 1975 r. KD 11/75 uznała za winnego adwokata MP tego, że w okresie od sierpnia 1974 r. do stycznia 1975 r., w X, działając jako obrońca oskarżonego JK w sprawie IV K 85/73 w Sądzie Wojewódzkim w Y, nie dopełnił obowiązku należytej staranności przy prowadzeniu obrony

przez wysłanie tylko pierwszej strony rewizji, a następnie, po wezwaniu go przez Sąd do uzupełnienia braków, nie sprawdził, czy osoba, której zlecił wysłanie brakującego wyводу rewizji, polecenie to wykonała, a także przez zaniedbanie uzyskania informacji z Sądu o dalszym biegu sprawy, tj. dopuszczenia się przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 93 ust. 1 u. o u.a., polegającego na naruszeniu obowiązków zawodowych adwokata, i za to wymierzyła obwinionemu karę nagany.

Uzasadnienie

Obwiniony adwokat MP, członek Zespołu Adwokackiego w X, ustanowił się w 1974 r. jako obrońca w procesie karnym oskarżonego JK, który miał sprawę w Sądzie Wojewódzkim w Y (sygn. akt IV K 85/73). Moco-dawca adw. MP wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 3.VII.1974 r. został uznany za winnego dokonania czynu zakwalifikowanego z art. 148 § 1 k.k. w związku z art. 22 § 3 k.k. i w związku z art. 57 § 1 i 3 k.k. i skazany za to na karę pozbawienia wolności przez okres lat sześciu. Zgodnie z życzeniem oskarżonego adw. MP wysłał do Sądu w dniu 2.VII.1974 r. pisemną zapowiedź rewizji i wniósł o sporządzenie uzasadnienia zapadłego wyroku. Wyrok z uzasadnieniem został doręczony w Zespole Adwokackim w dniu 19.VII.1974 r. Obwiniony w terminie przewidzianym w art. 393 § 1 k.p.k. wysłał do Sądu Wojewódzkiego w Y tylko pierwszą stronę rewizji, która wpłynęła do kancelarii

sądowej w dniu 6.VIII.1974 r. Ponieważ rewizja tak wniesiona zawierała istotne braki formalne, Sąd zwrócił owo pismo obwinionemu w celu uzupełnienia w ciągu siedmiu dni. Pierwsza strona rewizji wraz z pismem Sądu została pokwitowana przez sekretariat Zespołu Adwokackiego w dniu 12.VIII.1974 r. Po upływie terminu określonego do usunięcia braków formalnych wyrok Sądu uprawomocnił się wobec niewniesienia środka odwoławczego. Dopiero w dniu 10.I.1975 r. oskarżony JK sam wystosował wniosek do Sądu Wojewódzkiego o przywrócenie mu terminu do złożenia rewizji. Sąd przychylił się do wniosku oskarżonego i przywrócił termin. Obwiniony adw. MP bronił oskarżonego także w postępowaniu rewizyjnym i w maju 1975 r. oskarżony JK został prawomocnie uniewinniony przez Sąd Najwyższy.

Na rozprawie przed Wojewódzką Komisją Dyscyplinarną obwiniony zło-

zył wyjaśnienie zgodne z wyżej opisanym stanem faktycznym. Przyznał, że nie dołożył maksymalnej staranności przy wypełnianiu obowiązków obrończych w sprawie JK, tłumaczył zaś ten fakt dużym obciążeniem obowiązkami zawodowymi. Obwiniony przyznał, że otrzymał w odpowiednim terminie pismo Sądu Wojewódzkiego w Y z wezwaniem go do uzupełnienia braków formalnych, a następnie osobiście włożył do koperty kompletną rewizję i dał swojej gospozi z poleceniem wysłania pocztą. Nie sprawdził jednak, czy owo pismo gospościa wysłała i nie interesował się biegiem sprawy przez okres pięciu miesięcy mimo braku zawiadomienia o przyjęciu rewizji. Przytoczone wyjaśnienia obwinionego mają jednoznaczną wymowę i chociaż świadczą o bardzo krytycznej ocenie własnego postępowania, to jednak nie zmniejszają powagi samego przewinienia dyscyplinarnego.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna, dokonując oceny przewinienia adw. MP, wzięła pod uwagę, że każdy członek adwokatury powinien wykazywać maksymalną troskę o właściwy poziom wykonywanych obowiązków zawodowych. Zobowiązują go do tego nie tylko podstawowe względy etyczne, ale także korporacyjne przepisy prawne, a w szczególności Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu, uchwalony przez NRA w dniu 10.I.1970 r. Przewinienie obwinionego adw. MP stanowi poważne naruszenie § 3 Zbioru zasad, przy czym brak staranności przy prowadzeniu obrony w sprawie

karnej miał miejsce w ciągu długiego czasu, bo od sierpnia 1974 r. aż do stycznia 1975 r. W akcie oskarżenia rzeczownika dyscyplinarnego zostało to zakwalifikowane jako trzy odrębne przewinienia. Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna nie podzieliła tego poglądu i uznała, że obwiniony dopuścił się jednego przewinienia, ponieważ naruszenie obowiązków zawodowych przez obwinionego, choć rozciągnięte w czasie, dotyczyło prowadzenia obrony w tej samej sprawie karnej i naruszało jedno dobro chronione przepisami powołanego wyżej Zbioru zasad etyki, w związku z czym należało tu uznać za słuszny pogląd odpowiadający pojęciu jednolitości czynu w znaczeniu prawnym.

Na rozmiary przewinienia obwinionego rzutuje fakt, że miało ono miejsce w ciągu długiego czasu i dotyczyło prowadzenia obrony w sprawie karnej, w której oskarżony znajdował się pod jednym z najpoważniejszych zarzutów przewidzianych w k.k.

Przy wymierzaniu obwinionemu kary nagany Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna wzięła pod uwagę: z jednej strony — jako okoliczność obciążającą w sprawie — powagę przewinienia, jego rozmiary i czasowe rozciągnięcie działania, a z drugiej strony — jako okoliczność łagodzącą — bardzo dobrą opinię o obwinionym w Zespole Adwokackim oraz dokonaną przez obwinionego na rozprawie szczerą i krytyczną ocenę własnego nieprawidłowego postępowania.

Opracował adw. T. Sarnowski

PRASA O ADWOKATURZE

Na tle przebiegu kilku procesów karnych, w których występowali adwokaci jako obrońcy oskarżonych, Jan Brodzki w felietonie pt. *Etyka i „etyka”* („Trybuna Ludu” nr 54 z dnia 4 marca br.) sformułował szereg trafnych uwag o charakterze ogólnym, dotyczących roli i postawy adwokatów w wymiarze sprawiedliwości. Te właśnie uwagi ogólne godne są zacytowania: